



Sygn. akt II CK 426/04

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Bank (...) Spółki Akcyjnej I Oddziału Centrum w Ł.
przeciwko C. P. i S. P.

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie pozwanej - M. I. i S. L.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 9 lutego 2005 r.,

kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 marca 2004 r., sygn.
akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od powódki na rzecz pozwanych kwotę 3.600,- zł (trzy
tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda - Banku (...) Spółki akcyjnej w W. I Oddziału Centrum w Ł. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. oddalającego powództwo przeciwko C. P. i S. P. o zapłatę. W sprawie występowali także interwenienci uboczni – M. I. i S. L.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwanego C. P. łączyło ze stroną powodową szereg umów agencyjnych. Mocą tych umów zlecono agentowi (w niektórych umowach po stronie agenta występowały także inne osoby) obsługę osób fizycznych w zakresie udzielania kredytów na zakup urządzeń czyszcząco-filtrujących „R.(...)” na terenie całego kraju. Ostatnia z tych umów zawarta w dniu 26 maja 1997 r. łączyła stronę powodową z pozwanym; pozwana S. Pietrykowska nie była stroną. Zgodnie z postanowieniami umowy agent udzielał poręczenia za spłatę kredytów udzielonych za jego pośrednictwem, przy czym Bank był uprawniony do pobierania należności z utworzonego funduszu kaucyjnego. Po wyegzekwowaniu należności i pobraniu kosztów Bank miał odprowadzać nadwyżkę na uzupełnienie tego funduszu. W treści umowy przewidziano także, że zabezpieczeniem każdego udzielonego kredytu jest weksel *in blanco* z deklaracją wekslową. S. i C. P. złożyli weksel *in blanco*. W dołączonej do niego deklaracji wekslowej z dnia 26 maja 1997 r. upoważnili Bank do wypełnienia go w każdym czasie na sumę odpowiadającą ich zadłużeniu z tytułu wykonania umowy agencyjnej z dnia 26 maja 1997 r.

Pracownicy pozwanego C. P. nie byli upoważnieni do weryfikowania oświadczeń potencjalnych kredytobiorców o ich stanie majątkowym, a o zawarciu umowy kredytowej z konkretną osobą decydował Bank. W przypadkach niespłacania kredytów przez poszczególne podmioty powodowy Bank nie wszczynał egzekucji, nie dokonywał także przelewu wierzytelności na agenta. Zaległości z tytułu niespłaconych kredytów zaczęły się znacznie powiększać. W takiej sytuacji Bank rozwiązał umowę agencyjną z powodem i wystąpił o wydanie nakazu zapłaty na podstawie weksla wypełnionego na ponad 2.700.000 zł. Wydany nakaz zapłaty został następnie uchylony, a powództwo oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 27 maja 2003 r. Sąd ten zbadał stosunek podstawowy łączący strony i stwierdził, że brak było podstaw do wypełnienia przez Bank weksla wystawionego przez małżonków Pietrykowskich, bowiem agent nie zawierał umowy kredytowej z Bankiem, a weksel miał zabezpieczać wyłącznie wykonanie umowy udzielonego kredytu. Ponadto weksel został dołączony do umowy z dnia 26 maja 1997 r., a żądanie pozwu obejmowało wszystkie umowy agencyjne łączące strony. Następnie Sąd ustalił, że treść stosunku podstawowego także nie uzasadnia uwzględnienia żądania powoda. Badając treść zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 26 maja 1997 r. Sąd stwierdził, że nie wynika z niej, aby pozwany ponosił odpowiedzialność za niewykonanie zobowiązań wynikających z umów kredytowych zawartych z jego udziałem. W umowie nie zawarto bowiem klauzuli *del credere* z uwagi na brak

odpłatności. Oceniał również jako nieważne postanowienie umowy, którym pozwany przyjął na siebie odpowiedzialność za wykonanie umów kredytowych jako poręczyciel. Sąd powołał się na treść art. 878 § 1 k.c., w którym ważność poręczenia długu przyszłego uzależniona została od wskazania maksymalnej kwoty poręczenia. Nie zachodzi także, zdaniem Sądu Okręgowego, podstawa odpowiedzialności z art. 471 k.c., gdyż powód nie wykazał nieprawidłowego wykonania zobowiązania przez pozwanych.

Apelacja powodowego Banku została oddalona, a jej treść Sąd Apelacyjny ocenił jako nieuprawnioną polemikę z argumentacją jurydyczną przedstawioną przez Sąd Okręgowy. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny podkreślił, że pozwani wykazali niezgodne z deklaracją wekslową wypełnienie weksla *in blanco*, a powstanie odpowiedzialności wekslowej uzależnione jest od wypełnienia takiego weksla zgodnie z porozumieniem. Za nietrafne uznał też Sąd stanowisko powoda, że w umowie zawarta została klauzula *del credere*. Nieustalenie przez strony dodatkowej prowizji za przyjęcie przez agenta odpowiedzialności z tytułu niewykonania zobowiązania przez klienta, a także brak dookreślenia klientów bądź umów, za które agent miałby ponosić odpowiedzialność, wyklucza uznanie, że w umowie zawarta została taka klauzula. Sąd podzielił także stanowisko Sądu pierwszej instancji, że zawarte w umowie poręczenie pozwanego dotknięte jest nieważnością. Nie można skutecznie poręczyć za przyszły dług nieoznaczonej grupy potencjalnych kredytobiorców.

Kasacja powodowego Banku oparta została na obu podstawach kasacyjnych. W ramach naruszenia prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 k.p.c.) wskazuje się: art. 10 i art. 17 w związku z art. 103 prawa wekslowego oraz art. 7 k.c. przez przyjęcie, że „(...) zobowiązanie nie powstaje jeśli weksel *in blanco* został wypełniony w oparciu o koncepcję prawną możliwą do przyjęcia ale nie podzielaną przez Sąd orzekający w przedmiocie zarzutów wniesionych przez wystawcę weksla”; art. 10 i art. 17 prawa wekslowego oraz art. 6 k.c. przez przyjęcie, że nakaz zapłaty wydany na podstawie weksla podlega uchyleniu, jeżeli wierzyciel wekslowy nie wykaże zaistnienia okoliczności uzasadniających jego wypełnienie; art. 761⁷ k.c. przez zastosowanie wymagań w nim zawartych do stosunku prawnego powstałego przed dniem wejścia tego przepisu w życie; art. 353¹ k.c. przez przyjęcie, że strony nie mogły zawrzeć w umowie klauzuli *del credere* przed jej uregulowaniem; art. 878 k.c. przez stwierdzenie nieważności poręczenia długu przyszłego, mimo że to pozwany decydował o powstaniu

zobowiązania objętego jego odpowiedzialnością.

W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania (art. 393¹ pkt 2 k.p.c.) wskazano art. 217 w związku z art. 391 i art. 381 k.p.c. przez pominięcie dowodu ze świadka E. S.

W odpowiedzi na kasację pozwani wnieśli o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie znajdują uzasadnienia zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Należy przypomnieć, że skuteczność powołania tej podstawy kasacyjnej uzależniona została przez ustawodawcę od wykazania, że naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na treść orzeczenia zapadłego w sprawie. Tymczasem skarżący formułuje zarzut, do którego - po pierwsze - ustosunkował się już Sąd Apelacyjny, a po drugie, nie wykazuje, aby ewentualne naruszenie przepisów miało wpływ na wynik postępowania.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, oparły swoje rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności na dowodach z dokumentów, w tym treści umowy stron z dnia 26 maja 1996 r. oraz deklaracji wekslowej z tej samej daty. Skarżący Bank nie wykazuje zaś, jak mogłyby wpłynąć zeznania jednego świadka na ustalenia i ocenę prawną dokonaną przez Sądy orzekające.

Uznając zarzuty naruszenia przepisów postępowania za niezasadne, należy odnieść się, w ustalonym stanie faktycznym, do zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W pierwszej kolejności skarżący odwołuje się do naruszenia wskazanych przepisów prawa wekslowego. Prezentuje on stanowisko, że wypełniony przez powodowy Bank weksel wykreował ważne zobowiązanie po stronie pozwanych, a stwierdzenie bezskuteczności tego zobowiązania byłoby możliwe dopiero po wykazaniu przez pozwanych złej wiary powoda przy wypełnianiu weksla *in blanco*.

Stanowisko to jest niezasadne. W doktrynie wskazuje się na zróżnicowanie sytuacji dłużnika wekslowego w zależności od tego, czy odpowiada on wobec pierwszego wierzyciela (remitenta), czy też wobec kolejnego wierzyciela wekslowego (kolejnego nabywcy weksla). W odniesieniu do remitenta odpowiedzialność dłużnika jest o tyle łagodniejsza, że może on bez żadnych ograniczeń powołać się na zarzuty tzw. subiektywne, w tym przede wszystkim związane ze stosunkiem podstawowym. Przy wekslu niezpełnym w chwili wystawienia (*in blanco*) istotne znaczenie ma zarzut wypełnienia niezgodnie z treścią łączącego strony porozumienia wekslowego.

W rozpoznawanej sprawie ustalono, że strony podpisały deklarację wekslową do

weksła *in blanco* wystawionego przez pozwanych. Z dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń wynika, że weksel ten został wypełniony niezgodnie z treścią deklaracji. Trafnie zatem Sądy orzekające przyjęły, że zobowiązanie wekslowe po stronie pozwanych w ogóle nie powstało z uwagi na skuteczne podniesienie zarzutu nieprawidłowego, tzn. niezgodnego z porozumieniem stron wypełnienia weksła. Jako oczywiste przyjmuje się przy tym, że ograniczenia zawarte w art. 10 prawa wekslowego nie znajdują zastosowania, gdy remitent (pierwszy wierzyciel), po uzupełnieniu weksła, występuje do dłużnika (wystawcy weksła *in blanco*) z żądaniem spełnienia świadczenia. Nie jest możliwe dokonywanie oceny sytuacji takiego wierzyciela według kryterium złej wiary, gdyż musi on mieć świadomość, jakiej treści porozumienie wekslowe (deklarację wekslową) zawarł z wystawcą weksła. Odwoływanie się zatem przez skarżącego do domniemania dobrej wiary jest całkowicie chybione.

W następnej kolejności skarżący kwestionuje stanowisko Sądu drugiej instancji co do niezamieszczenia w umowie stron klauzuli *del credere*. Sąd, stwierdzając, że ustanowienie odpowiedzialności agenta za wykonanie umów zawartych z jego udziałem, możliwe jest wyłącznie przy jednoczesnym zastrzeżeniu odpowiedniego wynagrodzenia dla agenta, niezbyt szczęśliwie odwołał się do treści art. 761⁷ k.c. Skarżący trafnie podnosi, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawierania umowy, a więc nie może znaleźć zastosowania przy dokonywaniu oceny treści łączącego strony porozumienia. Nie oznacza to jednak, że ocena Sądu drugiej instancji, zgodnie z którą pozwany nie przyjął na siebie odpowiedzialności za wykonanie umów zawartych przy jego pośrednictwie, jest nieprawidłowa. Wprawdzie bowiem strony mogły przewidzieć zawieranej w dniu 26 maja 1997 r. klauzulę *del credere*, mimo braku wyraźnego jej uregulowania w ustawie, jednak z treści umowy musiałoby to wyraźnie wynikać. Tymczasem, jak ustaliły Sądy orzekające, takiego porozumienia nie sposób doszukać się w umowie. Należy przy tym zauważyć, że byłoby działaniem nieracjonalnym zawieranie w umowie postanowienia ustanawiającego klauzulę *del credere* i jednocześnie dokonywanie przez agenta poręczenia zawartych umów kredytowych.

Nie znajduje wreszcie podstaw polemika co do nieważności wspomnianego poręczenia. Artykuł 878 § 1 k.c. jednoznacznie stanowi, że można poręczyć za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej. Trafnie wskazywał Sąd Apelacyjny, że takiego oznaczenia wysokości przyszłego długu, za który miałby poręczyć agent, zabrakło w treści umowy. Nieuprawniona jest przedstawiona przez skarżącego polemika z tym

stanowiskiem. Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1999 r., III CKN 268/98 (OSNC 2000, nr 2, poz. 28) odnosi się do odmiennego stanu faktycznego. Należy przypomnieć, że w okolicznościach tamtej sprawy to poręczyciele decydowali o udzieleniu kredytu zawierając umowy w imieniu banku, ponadto w umowie z bankiem określona była górna granica każdego z udzielanych kredytów. Okoliczności niniejszej sprawy są odmienne - to powodowy Bank zawierał umowy kredytowe dokonując oceny zdolności kredytowej osób wskazywanych przez pozwanego. Zatem to nie pozwany decydował o wyborze kredytobiorcy i wysokości udzielanego kredytu. Trafnie więc Sąd Apelacyjny uznał postanowienie umowy dotyczące poręczenia udzielonego przez pozwanego za nieważne jako sprzeczne z art. 878 § 1 k.c.

Z tych wszystkich względów kasacja powoda podlegała oddaleniu jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw (art. 393¹² k.p.c.).

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 108 § 1 k.p.c.